Do liderów partii politycznych startujących w wyborach

Ubiegając się o głosy wyborców deklarują Panowie korzystne dla wyborców zmiany prawa. Potem, jako posłowie uchwalacie prawo i wymagacie od nas, jako obywateli, byśmy go przestrzegali. Podejmując decyzje w dniu wyborów, chcemy wiedzieć czy Panowie sami traktujecie poważnie prawo uchwalane przez Sejm. Chcemy wiedzieć, czy płacicie Panowie abonament radiowo-telewizyjny.

Niezależnie od krytycznego stosunku do spolityzowania mediów publicznych i sposobu wydawania i marnotrawienia abonamentu, zdajemy sobie sprawę, że kulturotwórcza misja mediów publicznych nie jest możliwa, jeśli jedynymi pieniędzmi w mediach są pieniądze pochodzące z reklamy.

Bez abonamentu nie przetrwałoby Polskie Radio, zanikłby reportaż radiowy, zniknęła z anteny ambitna muzyka, zarówno poważna jak i rozrywkowa, zlikwidowane by zostały orkiestry radiowe, eksperymentalne studia nagraniowe, a bogate archiwa stanowiące dorobek kulturowy wielu pokoleń poszłyby pod młotek.

Bez abonamentu, Telewizja Polska zaprzestałaby inwestowanie w film polski i ciekawsze polskie seriale, zanikłby polski dokument i reportaż telewizyjny, teatr telewizji, programy dla dzieci, programy dla Polonii, festiwale polskiej piosenki; polskie produkcje zastąpiłyby zagraniczne formaty, a biurem programowym w 100% rządziłoby biuro reklamy.

Bez abonamentu radio i telewizja nie mogłyby pełnić funkcji edukacyjnych, wspierać społeczeństwa obywatelskiego, rozwijać współpracy z organizacjami pozarządowymi, promować regionalnych festiwali i oddolnych inicjatyw obywatelskich.

Wiemy, że wielu z Panów jest krytyczne wobec zarówno abonamentu, jak i kształtu mediów publicznych. Ale prawo obowiązuje, a my jako obywatele mamy prawo wiedzieć, jak rządzący i aspirujący do rządzenia przestrzegają obowiązujących przepisów.

Dlatego domagamy się opublikowania – jeszcze przed ciszą wyborczą – dowodów opłacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego za ostatnie dwa lata. Od kierujących instytucjami publicznymi domagamy się dodatkowo informacji, czy podległe im urzędy i instytucje uiszczają taką opłatę. Żądamy także informacji, czy wymagane przez prawo opłaty wnoszą biura poselskie kierowanych przez Panów partii.

Zaś od polityków zasiadających w radach nadzorczych spółek skarbu państwa domagamy się informacji, czy abonament płacą spółki, które kontrolują.

Jakie bowiem prawo mają politycy, by domagać się od zwykłych obywateli ponoszenia ciężarów wynikających z podatków i danin publicznych, jeśli sami nie stosują się do uchwalonego przez nich i obowiązującego prawa?

Na odpowiedź czekamy do czwartku, 6 października, br do godziny 12.00.

Z poważaniem

Agnieszka Holland, reżyser filmowy;
Jacek Bromski, reżyser filmowy, prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich;
Piotr Frączak, przewodniczący Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych;
Dariusz Gawin, filozof, Teologia Polityczna;
Jerzy Kornowicz, kompozytor, prezes Związku Kompozytorów Polskich;
Krzysztof Knittel, kompozytor, Polska Rada Muzyki;
Wojciech Marczewski, reżyser filmowy;
Krzysztof Sadowski, kompozytor i muzyk jazzowy, prezes Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego;
Sergiusz Sterna Wachowiak, pisarz, prezes Stowarzyszenia Pisarzy Polskich;
Maciej Strzembosz, producent, prezes Krajowej Izby Producentów Audiowizualnych;
Kuba Wygnański, socjolog, STOCZNIA;
Michał Zadara, reżyser teatralny.